

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
secznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: S-go Bartłomieja Apostoła.
Jutro: S-go Ludwika Króla Francuzkiego.
Sobota: S-go Zefiryna Papieża Męczennika.
Niedziela: S-go Cezarjusza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 4 min 58.

Zachód „ „ „ 7 „ 4.

Długość dnia godzin 14 minut 6.

Ubyło „ „ „ 2 „ 40.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.

— Jutro przypada uroczystość św. LUDWIKA, króla Francuzkiego. Uroczystość ta obchodzona będzie w dniu jutrzejszym Nabożeństwem odpustowym z wystawieniem Najś. Sakramentu, kazaniami tak zrana jak i po południu, w kościółku instytutowym św. Kazimierza na Tamce.

O przekształceniu podatków miejskich w mieście Warszawie. (Dokończenie, patrz Nr 185.)

4. Dochód brutto z nieruchomości oznacza się według następujących przepisów: a) dla domów prywatnych podlegających opłacie podatku podymnego, przyjmuje się dochód obliczony dla tego podatku; b) dla niepodlegających opłacie podatku podymnego, lecz przynoszących dochód miejscowości, zajętych pod składy, ogrody owocowe i warzywne, jak również pod prywatne młyny, oznaczenie dochodu, również jak oszacowanie wartości pustych miejscowości nie przynoszących dochodu, dokonywa się przez osobne komisje wyznaczone przez magistrat; do składu tych komisji wyznacza się przynajmniej 3-ch właścicieli domów tego cyrkulu policyjnego, gdzie znajduje się oszacowana nieruchomość; c) dla gmachów rządowych i instytutowych, dochód brutto stanowi sześć procent od summy w jakiej budowla jest ubezpieczona z dodaniem do tej summy pięćdziesięciu procent za nieubezpieczone murywane ściany. Uwaga. Z ustaniem obowiązkowego ubezpieczenia gmachów rządowych, za podstawę do oznaczenia ich dochodu, przyjmuje się oszacowanie do ubezpieczenia, według obecnie obowiązującej ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu.

5. Oszacowanie dochodu i wartości nieruchomości niepodlegających opłacie skarbowego podatku podymnego, odbywa się przez Magistrat co każde pięć lat, jednocześnie z przeszacowaniem budowli dla skarbowego podatku podymnego i na podstawie przepisów ustanowionych ustawą o tym podatku. Ujawnione przez administrację przepuszczenia w oszacowaniu, lub niewłaściwe zmniejszenie dochodu i wartości nieruchomości, poprawiają się niezależnie od pięcioletnich okresów w każdym czasie. Dla podawania przez osoby prywatne prośb o przeszacowanie ich nieruchomości, w skutku nieregularności dopuszczonych przy oszacowaniu, wyznacza się roczny termin, licząc takowy od pierwszej, po dokonaniu oszacowania, opłaty.

6. Na bieżące pięć lat, aż do nowego przeszacowania budowli do skarbowego podatku podymnego opłata miejska od nieruchomości oznacza się w następującym rozmiarze: a) od nieruchomości prywatnych przynoszących dochód, tak podlegających, jak i niepodlegających skarbowemu podatkowi podymnemu przy dochodzie brutto niższym od 500 rubli—2% od dochodu; przy dochodzie brutto od 500 do 1,000 rub.—3% od dochodu; przy dochodzie brutto od 1,000 do 2,000 r.—4% od dochodu; przy dochodzie brutto 2,000 rub. i wyżej—5% od dochodu; b) od pustych prywatnych placów nie przynoszących dochodu—1/4% od szacunkowej ich wartości; c) od gmachów rządowych i instytutowych—5% od dochodu brutto.

7. Opłata od nieruchomości wnosi się do kasy miejskiej corocznie w dwóch razowych ratach, w styczniu i lipcu; pobór zaś tej opłaty odbywa się na mocy obecnie obowiązujących przepisów do poboru podatków miejskich.

8. Opłata na rzecz kasy m. Warszawy od dokumentów na prawo handlu i przemysłu wyznacza się, aż do oddzielnego rozporządzenia, w następującym rozmiarze:

	Od ceny podatków skarbo- wych.
a) od świadectw i biletów na handlowe i przemysłowe zakłady 1-ej gildji	50%
b) od świadectw i biletów na handlowe i przemysłowe zakłady 2-ej gildji	25%
c) od innych handlowych dokumentów	10%
d) od świadectw subiektów 1-ej klasy	25%
„ „ 2-ej klasy	10%

e) od świadectw akcyznych na utrzymywanie fabryki lub zakładu do sprzedaży wyrobów tytoniowych

9. Opłata na rzecz miasta od osób wyrabiających i sprzedających przy własnych zakładach maszyny i aparaty dla fabryk, jak również narzędzia rolnicze, wyroby chemiczne i farby, pobiera się, jeżeli takowe nie opłacają skarbowych podatków za prawo handlu innemi przedmiotami, w rozmiarze 50% od ceny świadectwa i biletu 2-ej gildji.

10. Od zamiejskich kupców i subiektów handlowych, którzy wzięli świadectwa zewnątrz Warszawy, niezależnie od oznaczonej w art. 8 opłaty od ceny biletów na handlowe i przemysłowe zakłady, w zamian opłaty od ceny świadectw, której podlegają miejscowi kupcy, pobierać na rzecz dochodu miejscowego:

a) od stale handlujących lub mających składy i stale zamieszkanie, kupców 1-ej gildji	112 rub. 50 kop.
b) od czasowo wstępujących kupców 1-ej gildji	56 „ 25 „
c) od kupców 2-ej gildji dla handlu detalicznego	30 „
d) od subiektów 1-ej klasy	5 „
„ „ 2-ej klasy	— „ 50 „

11. Opłaty wymienione w art. 8—10, pobierają się jednocześnie z podatkami skarbowymi za prawo handlu i przemysłu i za prawo wyrabiania i sprzedaży wyrobów tytoniowych.

12. Za termin do wprowadzenia w wykonanie niniejszego

postanowienia, wyznacza się 1 stycznia 1872 roku, ale magistratowi porucza się przystąpić do poboru nowych opłat na rzecz miasta, od handlowych świadectw i biletów jednocześnie z wydaniem handlowych świadectw i biletów na 1872 r.

II. Zamiast dotychczasowych terminów (marzec i wrzesień) do poboru skarbowego podatku podymnego od nieruchomości, wyznaczyć za takie terminy kwiecień i październik.

Najjaśniejszy Pan uchwałę komitetu do spraw Królestwa Polskiego Najwyżej raczył, 2 lipca r. b., zatwierdzić.
(Dz. War.)

— W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Polcji Wykonawczej za Nr 221 wydanym, zamieszczono: Przy przeprowadzaniu się publiczności na Saską Kępe i z powrotem, przewoźnicy w widokach większej korzyści zabierają i pomieszczają niewygodnie tak znaczną liczbę osób, że z tego powodu bardzo łatwo może nastąpić niebezpieczny wypadek.

W celu zapobieżenia temu, zamieszczając poniżej wykaz właścicieli łódek używanych do przeprowadzania się publiczności na wspomnianą Kępe, sporządzony przez miejską służbę inżynierską, z wyszczególnieniem numeru policyjnego, oraz ile osób razem z wiosłarzami może pomieścić się na każdej łódce, z tem, że w razie silnego wiatru tylko połowa osób podług oznaczonej w wykazie liczby, może być przeprowadzona na rzecze Wiśle, polecam Kommissarzom cyrkulów do których to się odnosi, co następuje:

a) zobowiązać piśmiennie właścicieli łódek wymienionych w wykazie, ażeby w przeciągu dni 5 nabyli jednakowe blaszane tablice z napisami w językach Russkim i Polskim, ile mianowicie w każdej z łódek może pomieścić się ludzi;

b) dopilnować, ażeby na tych tablicach były wypisane cyfry, oznaczone w wykazie, jak niemniej, ażeby łódzie koniecznie zaopatrzone były w rzeczone tablice i przybite w najwidoczniejszych miejscach;

c) niedozwalać zabierać do łódek większej liczby osób nad przepisaną;

d) jeżeli który z właścicieli wymienionych w wykazie łódek, nie zastosują się do ustanowionego porządku, to wzbrownić mu przewożenia osób;

e) oprócz wymienionych w wykazie, właścicieli łódek, innym niemającym na to upoważnienia, niedozwolić trudnić się przewozem na Saską Kępe i dostrzeżonych w niewykonywaniu niniejszego rozporządzenia, przedstawić do kary, na koniec 4-ch właścicieli, którzy nie mają na swoich łódkach policyjnych numerów: Jasińskiego, Pisińskiego, Wachsenbauma i Jasińskiego, zagnić do uzyskania takowych, w przeciągu dni 2-ch i przybita w odpowiednich miejscach.

Wykaz właścicieli łódek używanych do przewozu publiczności na Saską Kępe, imię i nazwisko właściciela łódki, numeru łódki, oraz liczba osób, którą bezpiecznie na łódce pomieścić można, włącznie z wiosłarzami, i tak: Paweł Rudziński, Nr 2 łódki, osób 43; Abram Szyszka, Nr 6 ł., osób 10; Dawid Szyszka, Nr 7, os. 18; Mikołaj Jasiński, Nr 33 ł. os. 17; Krystof Superson, Nr 1. 34, os. 5; Piotr Superson, Nr 35 ł., os. 12; Leon Dobrowolski, Nr 36 ł., os. 18; Kazimierz Jezierski, Nr 37 ł., os. 30; Kazimierz Jezierski, Nr 38 ł., os. 14; Walenty Pyłsiński, Nr 39 ł., os. 18; Julian Słuchowski, Nr 40 ł., os. 13; Jan Kowalik, Nr 41 ł., os. 14; Mikołaj Gruszkowski, Nr 42 ł., os. 40; Wincenty Mokrzyzewski, Nr 44 ł., os. 15; Stanisław Mokrzyzewski, Nr 45 ł., os. 57; Bronisław Morkowski, Nr 46 ł., os. 10; Jan Jasiński, Nr 52 ł., os. 20; Łukasz Siwocha, Nr 54 ł., os. 13; Filip Paliński, Nr 59 ł., os. 22; Mikołaj Jasiński, Nr 60 ł., os. 36; Józef Przybyłkowski, Nr 61 ł., os. 16; Lejb Wachsenbaum, Nr 62 ł., os. 30; Józef Jasiński, Nr 63 ł., os. 43; Antoni Jasiński, os. 21; Walenty Pisiński, os. 37; Lejzor Wachsenbaum, os. 30; Mikołaj Jasiński, os. 21; (czterech ostatnio tu wymienieni właściciele łódek numeru policyjnego nie mają.

(Gaz. Polic.)

— *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem S-go Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 8 (20) sierpnia r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 67, na które, tudzież na dawniejsze w 389 wnioskach, złożono rs. 7647 kop. 60. Na żądanie 92 uczestników (prócz procentu rs. 94 kop. 95 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5812 kop. 84 i umorzyła książeczek 50; przeto uczestników 21,743, posiadając kapitał rs. 832,246 kop. 95.
(Dz. War.)

(m) Łaskawe czytelniczki!

Nie rozniewajcie się na mnie, że wypowiem dziś kilka ogólników o kobietach w ogólności.

Łzy, są najpotężniejszym z orężów, którymi walczą kobiety. Gdy która z tych słabych istot zapragnie spełnić cel zamierzony, urzeczywistnić jaką fantazję lub kaprys i gdy w owej pracy wyczerpie cały zasób czarów swojej duszy i ciała, poczyną— płakać.

I wówczas, któryż z nas, z tyranów domowych lub słodkich Abelardów, nie zmignie jak woskowa lalka, widząc łzy zasypiające blask oczów co kochają lub kłamią miłość?

Przykrem to jest jednak, przekonać się, chociażby tylko raz w całym życiu, że łzy, które nas rozrzewniały lub zwyciężyły, były łzami... krokodylowymi.

W tych razach rodzi się w duszy okradzionej ze złudzenia smutna myśl, że lepiejby było, ażeby kobiety tylko śmiać się umiały.

Gdyby nawet tak było, na naszym padole płaczu, z pewnością mniejby było nieszczęść w życiu społecznym i historycznym.

Wierzajcie mi!

Łzawe prośby Omfalji nie zdołałyby zniewieścić Herkulesa, Dalila nie ostrzygłaby Samsona i... Żółkowski nie grałby wczoraj znówu jeszcze jednej starej roli.

„Żony płaczące” komedia Siraudina i Thibousta, po długiej może dziesięcio-letniej przerwie, przypomnianą została wczoraj nielicznym zebranych zwolennikom śmiechu w teatrze w Saskim ogrodzie.

Komedia rzeczona, jest śmiejącym się obrazkiem z prozaicznego życia motylów paryżkich. Mężczyźni występujący w komedji, mają tylko żołądki, kobiety, tylko rozstrojone nerwy.

Takich egzemplarzy niestety! jest obecnie najwięcej na naszym świecie.

Żółkowski grał swoją rolę (pana de Chamblis), jak zwykle, z nieporównanym humorem i werwą.

Patrząc na tę grę znakomitą, podziwiać tylko należy wielki talent artysty i zjawiskowe natchnienia, które go nawiedzają na scenie.

Śmiech Żółkowskiego, jest tak zaraźliwym, że rozweselić może nawet człowieka, któremu serce pęka.

Nie mogliśmy poznać przez chwilę wczoraj pani Niewiarowskiej (małżonki pana Chamblis), gdyż przesłonicznie zdobyły ją jasne warkocze i loki.

Pan Świeszewski grał z nieudany zapalem rolę męża „Żony płaczącej”. Dodajemy wszakże, iż odtworzenie postaci tej żony, dla dobra komedji, pan Reżysser dramatu i komedji, powinien był powierzyć pani Bakałowiczowej.

Wiadomości miejscowe.

— Wczoraj o godzinie 2-ej po południu, przeciągnęła nad Warszawą burza z grzmotami. Ulewa trwała parę godzin, a pioruny biły co chwila. Później kilkakrotnie jeszcze popadał drobny deszcz.

Przy ulicy Królewskiej, około godziny czwartej po południu bardzo wiele osób oczekiwało dość długo na odpływ wody, szczęściem zjawił się jakiś żydek z małym wózkiem i przy pomocy kilku dorożek transportował większą część rozbitków. Odważniejsi zdejmowali obuwie i przedostawali się tam *per pedes*. Dla zapobieżenia tej niedogodności powinny być podczas deszczu kładzione od trotuarów ulicy Marszałkowskiej do bramy Saskiego Ogrodu, szerokie deski, wsparte końcami na niewielkim wzniesieniu z kamieni lub belek.

— Obraz, który przez długi czas wystawiony był na sprzedaż w Redakcji naszego pisma i nie mógł doczekać się nabywcy, sprzedany został wczoraj za 150 rs., z obowiązkiem złożenia dawnemu właścicielowi kilku fotografii mających się zdjąć z tego szacownego utworu. Summa otrzymana za obraz przedstawia zaledwie czwartą część ceny za jaką go rodzina sprzedającego przed kilkudziesięciu laty na własność swoją nabyła.

— Dnia 4 tego (16) b. m., zawarty został przed rejentem Stanisławem Jasińskim akt kupna i sprzedaży fabryki cukru w Częstochowie wraz z gorzelnią, dystrylarnią i posiadłością ziemską, należącą do sukcesorów s. p. Karola Bohte, za sumę ryczałtową rubli 250,000. Nabywcami są: Emma Bełcikiewicz, Anna Bohte, J. G. Bloch, Sam. Ant. Fraenkel, J. Jellinek, S. Iwanow, A. Kren, F. Leszczewski, J. Majewski, K. Nolken, F. Puls, Jul. Simmler i J. Wieniarski, którzy to ostatni zarazem administracją się zajmują.

— W dniu wczorajszym słyszeliśmy Uwerturę pana Henryka Jareckiego, odegraną na próbie przez orkiestrę pana Bilsego w Dolinie Szwajcarskiej. Utwór ten sprawił nam i osobom będącym na próbie prawdziwą przyjemność, pomimo, że zawiłe kombinacje instrumentacji nie pozwoliły nam odrazu uchwycić znaczenia wielu pięknych i wzniosłych myśli. W każdym

ażle uwerturę p. Jareckiego policzyć można do lepszych naszych kompozycji, dowodem czego jest Andante, w którym wyraźnie wychodzi myśl przewodnia osnuta na tle poważnym i góruje nad całością. Radziemy p. Jareckiemu pracować dalej na polu muzyki, a jesteśmy pewni, że z czasem jego utwory zajmą w jej rozwoju niepoślednie miejsce. Wykonanie Uwertury nastąpi jutro, w pierwszej części koncertu.

— Ogródki teatrzyk pod Lipką, przy ulicy Przejazd ma uleść po skończeniu bieżącego sezonu, zupełnemu przerobieniu i rozszerzeniu, kosztem jednego z tutejszych właścicieli browarów. Na przyszły rok w teatrze tym występować będzie trupa niemiecka pani Lukatsy, znana u nas z lat poprzednich.

— Ulica Mazowiecka traci coraz więcej swój Saint-Germain'ski charakter, w skutek przerabiania na sklepy niektórych parterowych lokali. Obecnie ma to miejsce w domu Hr. Józefa Zamojskiego, gdzie nowy sklep jest już na ukończeniu.

— Giełda nasza stanowi obecnie ważny przedmiot zajęcia przedstawicieli kupców. Od kilku bowiem tygodni w urzędzie starszych zgromadzenia kupców wspólnie ze starszym giełdy warszawskiej, rozbiierana jest kwestja reorganizacji jej; jak słyszeliśmy na wczoraj odbytem zgromadzeniu, odczytana została redakcja nowego projektu opartego na statutach główniejszych giełd w Cesarstwie. O zewnętrznym urządzeniu pomyślano również. Giełda bowiem otrzymała dwa ogromne salony w gmachu b. Kommissji Skarbu, gdzie zebrania mają się odbywać. Jeden z tych salonów czyli pierwszy przy wejściu, może być przeznaczony na giełdę produktową, gdy drugi wygodnie może służyć dla obrotów w wekslach i papierach publicznych.

— „Gazeta Handlowa“ donosi: pod nazwą „Warszawski Centralny Bank przemysłowy“ zawiązuje się u nas nowa instytucja ekonomiczna, która obok dawniejszych tego rodzaju zakładów istniejących już w Warszawie, zajmuje niepoślednie miejsce, a przy umiejętnem i trafnem kierownictwie oddać może wielkie usługi krajowemu przemysłowi.

— Administracja fabryki gazowej zamierza zbudować drogę żelazną konną, z Solca do dworca kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, celem ułatwienia sobie transportu węgla i innych materiałów, potrzebnych do fabrykacji gazowego światła.

— Dziś na scenie teatru wielkiego pani Modrzejewska i pan Królikowski wystąpią po raz pierwszy po powrocie z zagranicy w komedji: „Panna Mężatka“.

— Byłoby do życzenia, ażeby nie już pod czas deszczu, ale w razie wilgoci świeżo po deszczu pozostałe, teatrzyki ogródkowe przenosiły się do miejsc umyślnie przy każdym z ogródków na wypadek deszczu urządzonych. Wystawianie się bowiem na ciągłą wilgoć, naraża zdrowie i artystów i widzów.

— W tych dniach do mieszkania jednego z tutejszych właścicieli pracowni jubilerskich, przyniesiono doniczkę balsaminu, rośliny prawie całe lato kwitnącej, bardzo zatem właściwej do ozdoby okna. Pan pryncypał wróciwszy do domu spostrzegł nową ozdobę, kupioną mu przez własną matkę, i pośpieszył natychmiast... wyrzucić doniczkę za okno „bo balsaminek sprowadza tylko kłótnię do domu“. Nazajutrz zdarzenie to pan pryncypał opowiedział swym współpracownikom i tak ich zbudował swym postępkami, że ci wróciwszy do domu, zrobili przegląd botaniczny i pomimo protestacji żon, naśladowali swego pryncypała z obawy swych kłótni. Dodajemy że ludzie ci mają pewne pretensje do oświaty, czytają dzienniki i książki. Biednaż ty oświato.

— Dnia 3 zeszłego miesiąca we wsi Rola, w powiecie Lubowskim, okazała się wśród trzody chlewnej zaraza syberyjska, skutkiem której zachorowało 59 sztuk i z tych padło 42, reszta zaś wyzdrowiała.

— Dnia 13-go zeszłego miesiąca, we wsi Olszance, w powiecie Białskim, wszczął się pożar w jednym z zabudowań włościańskich. Włościanie byli wówczas zajęci w polu, nie było więc komu ratować, a silny wiatr rozniecał ogień na wszystkie strony, tak, że w krótkim czasie spłonęło 38 domów mieszkalnych i 115 zabudowań gospodarskich z tem wszystkiem co się w nich znajdowało. Z całej wsi pozostały tylko dwa domy i karczma. Straty wynoszą przeszło 16,000 rubli. Z tych około 7,500 są zabezpieczone za nieruchomości. W czasie pożaru spalił się 5 letni chłopiec Kaźmierz Czeberkus. Przyczyną ognia, jak się okazało, było nieostrożne obchodzenie się z ogniem włościana Borozuka, który dniem pierwszej podkładał pszczoły w swym ulu.

— Dnia 20-go zeszłego miesiąca, w gminie Bożę, powiecie Węgrowskim, spadł grad wielkości jaj gołębic. Straty w wybitem zbożu, kartoflach i ogrodowiznach, wynoszą około 30,000 rubli.

— Dnia 25-go zeszłego miesiąca, we wsi Dzieńbach w powiecie Sokołowskim, w skutek uderzenia piorunu wszczął się pożar, który zniszczył 13 domów miesz-

kalnych i 30 spichrzów włościańskich. Straty wynoszą około 7,500 rubli.

— Z powodu niepody przedstawienie na korzyść szpitala Prażskiego w Alhambrze odłożonem zostało, na dzień 16 (28) sierpnia b. r., to jest w nadchodzący poniedziałek, program pozostaje bez zmiany, biletów zaś do miejsc numerowanych dostać można w kancelarji szpitala, a w poniedziałek od godziny 4-tej w kassie przy Alhambrze. (1-3)

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, zostający w sztabie wojsk warszawskiego wojennego okręgu, podpułkownik Chłopicki, jak również Wiktorja Łada, żona krawca lat 36 wieku licząca, w cyrkule Sobornym pod Nr 4, przy ulicy Mostowej zamieszkała i starozakonna Doba Stolarska, żona stolarza, lat 35 wieku licząca, w cyrkule Powązkowskim w domu pod Nr 20 przy ulicy Pawiej zamieszkała, zmarli nagle. — O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sądy.

W cyrkule Wolskim, w fabryce wyrobów platerowych, w domu pod Nr 15 za rogatką Wolską, Ignacemu Wrońskiemu wyrobnikowi, w skutek nieostrożności, maszyna ucięła dwa palce u ręki prawej. — Odesłano go do szpitala Ś-go Ducha.

— W cyrkule Łazienkowskim, w fabryce Lilpopa i Ran, Ernest Bunde, pracując przy budowie wagonu, przez nieostrożność spadł z takowego, skutkiem czego uległ stłuczeniu lewego boku, ręki i głowy. — Odesłano go do szpitala Ewangelickiego. (Gaz. Polic.)

— W dniu onegdajszym znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze letnim 538; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 330; w ogrodzie Eldorado 372; w ogrodzie Tivoli 616, w ogrodzie Alhambra 290; w ogrodzie Alkazarze 410; w ogrodzie Grenada 195.

— W tymże dniu pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 3, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim męz. 6, kobiet 2, dzieci 11; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn —, kobiet 1, dzieci —; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn —, kobiet 3, dzieci —.

— W ciągu tegoż dnia, przyjechało do Warszawy osób 311, wyjechało zaś 282. (Gaz. Polic.)

— Zapis uczniów do gimnazjów już się ukończył, wielu jednak z zapisanych nie ma środków na wnie-sienie opłaty szkolnej (z tego powodu grozi im wydalenie ze szkoły). W takim właśnie położeniu znajduje się Władysław D., zapisany do klasy 3-ej progimnazjum, przy ulicy żelaznej. Czekając pomocy, gdyż matka chora i obciążona drobniejszymi dziećmi nie może mu jej udzielić. Polecamy go osobom dobroczynnym.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: „Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego“, Wilno, 1780 roku. Egzemplarz bardzo dobrze zachowany, z dodatkami późniejszych dopełnień i z dopiskami. Właściciel chce go sprzedać, ustępując część ze sprzedaży na biednych. Termin sprzedaży naznacza się do 1-go października r. b. — Pan J. W. daje za ten „Statut“ dwa ruble. — Kto da więcej?

+ Jutro o godzinie 11 ej z rana, w kościele Ś-ej Anny na Krakowskim Przedmieściu, odbędzie się za duszę ś. p. Ludwika Panczykowskiego, żałobne Nabożeństwo, na którem wykonaniem będzie pod dyрекcją p. Quatriniego requiem Mercadantego.

+ Jutro t. j. w piątek, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra Jurczyńskiego, starszego felczera, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Powązkowskim o godzinie 10-ej z rana, na którą pozostała familja Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. — 7311 —

+ Dnia 25 sierpnia, w piątek, o godzinie 11 rano, za duszę ś. p. Ludwika Koszutskiego, junkra wojsk pruskich, odbędzie się Nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które strokana matka, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 7310 —

+ W dniu jutrzejszym t. j. w piątek, w kościele P. Marji na Nowem Mieście o godz. 10 1/2 odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Stanisława Jagodzińskiego, na które strokana żona, wraz z dziećmi i wnukami zaprasza. — 7302 —

+ W dniu jutrzejszym jako w dzień imienin ś. p. Ludwika Czempińskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie 11-ej z rana, po którem nastąpi poświęcenie grobu framilijnego, na które pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 7313 —

+ Jutro to jest dnia 25 b. m., o godzinie 11 z rana, za spójność duszy ś. p. Ludwika Janiszowskiego, b. obywatela ziemskiego, jako w dniu jego imienin, odbędzie się w kościele Archikatedralnym Wotywa żałobna przed ołtarzem Pana Jezusa. — 7292 —

+ Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Ludwika Turskiego, b. Urzędnika, odbędzie się za spójność jego duszy Nabożeństwo żałobne, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11-tej na które żona i dzieci zmarłego, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. — 7293 —

+ W dniu jutrzejszym o godzinie 7-ej rano, w kościele Ś-go Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spójność duszy ś. p. Ludwika i Ludwiki Domańskich, na które pozostała rodzina, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 7275 —

+ W dniu 26 b. m. to jest w Sobotę, jako w wigilię rocznicy śmierci ś. p. Generała Tomasza Hr. Łubieńskiego, odprawiona zostanie za spójność jego duszy

w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 10 rano Msza Ś-ta, na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. — 7309 —

Płock d. 19 sierpnia. — Dziś odbyła się loteria fantowa na korzyść dobroczynnych zakładów tutejszych. Fanty, których zbieraniem zajęły się były Panie płockie, okazały się bardzo ładnymi i dościgły poważnej cyfry sztuk tysiąca stu kilkudziesięciu. Rozprzedano losów, 7,000 à kop. 20 = rs. 1,400; biletów wejścia wykupiono około 3,000 à kop. 10 = rs. 300; zebrano więc ogółem około rs. 1,700.

Był tak wielki o bileta loteryjne popyt, że podał w godzinę po zajęciu przez panie miejsc w przygotowanych namiotach nie starczyła. Dwie orkiestry, światła latarni weneckich o zmierzchu, przepychy ogni bengalskich, niewysłowionego dodawały uroku tej zabawie. Nareszcie koło godziny dziewiątej, gdy w miarę wzrastającego zachwytu rosło pragnienie silniejszych wrażeń — jak na rozkaz huknęły grzmoty, błyskawice rozdarły czarne niebiosa sklepienie... tylko w końcu deszcz z „cebra“ niepotrzebnie wplątał się w ten piękny program. Ta hydro-meteorologiczna psota, oburzyła nas bardziej, nawet bardziej!! niż korespondencja o psie wściekłym. J.

Z Płocka. — Gdy z powodu pogody przez całą wiosnę stale nieprzyjaznej, projektowana w miesiącu maju majówka, przyjść do skutku nie mogła, z przeznaczanego przez nas na ten cel składkowego funduszu, nie możemy lepszego zrobić użytku, jak przeznaczyć go na wsparcie dla niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego — w tem przekonaniu, iż szlachetne serca Dam naszych, z rozkoszą przyjmą zamiar zabawy na dobry użytek. Redakcja Kurjera nie odmówi nam swego uprzejmego pośrednictwa w przesłaniu komu należy dołączającej się kwoty rubli srebrem trzydziestu. — Dr. W. D. — Dr. W. W.

— Wzdłuż całej drogi żel. moskiewsko-niżenowogrodzkiej, palą się ogromne lasy po obu stronach kolei. Dymy zaćmiewają powietrze.

— Stan obecny budowy kolei smoleńsko-brzeskiej, o ile z rozmaitych doniesień widzimy, pozwala przypuszczać, iż budowa całej linii będzie ukończona przed terminem zastrzeżonym w koncesji, a mianowicie ukończy się w pierwszych dniach października r. b. Wszystkie roboty ziemne już ukończono na całej linii. Rury metaliczne do spadku wod wiosennej i deszczowej, oraz małych strumieni, były już na miejscu w jesieni r. z., podobnież przeszło 90% filarów murowanych pod mosty w roku zeszłym wprowadzono, resztę zaś zrobiono w roku bieżącym. Części metaliczne mostów już się znajdują na miejscu, i właśnie w tej chwili odbywa się ich wiązanie. Wszystkie pomniejsze i większe mosty na stacji Leśnej już ukończono; pozostaje tylko wielki most na Niemnie i pewna liczba mniejszych, około których się pracuje. Z 631 wiorst rozciągłości całej drogi, położono już relsy na 470 wiorstach; położenie reszty relsów na pozostałych 161 wiorstach, głównie około mostów, zapewne nastąpi zaraz po ukończeniu mostów. Stacje i domki strażnicze są już wybudowane na całej linii, i obecnie krzątają się około wykończenia tych budowli. Większą część taboru już sprowadzono do Brześcia, reszta zaś niezadługo ma się sprowadzić. Telegraf jest w ruchu już od sierpnia r. z.

— W dniu 12 (24) lipca, jak donosi „Głos“, ogólne zebranie akcjonariuszów „Neptun“, Towarzystwa żeglugi na rzece Wołdze postanowiło likwidację swej instytucji. Jest to już drugie z rzędu towarzystwo likwidujące się. Przed paru laty przestało istnieć towarzystwo żeglugi pod n. Korzyść (Polza), parostatki którego, rozkupione zostały przez prywatnych przedsiębiorców, robiących dobre interesa. Głównym powodem niepowodzenia wspomnianych towarzystw, według zdania „Głosu“, była kosztowna i nieumiejętna administracja.

Kroniczka zagraniczna.

× Z Casoli i Lanciano donoszą, że w Abruzzach od tygodnia dostrzegane są bardzo gwałtowne wstrząśnienia ziemi. Ludność obu powyższych miast znajduje się w wielkiem przerażeniu. Z gór obrywają się wielkie masy kamieni i zagrażają ciągle dobytłowi i życiu mieszkańców.

× Wedle doniesienia ludzi fachowych, w Berlinie znajduje się obecnie przeszło 10,000 ekonomów szukających posady.

× Sąd we Frankfurcie n. M. d. 18 b. m. wydał wyrok w sprawie napadu na dom Rotszyldów. Obwiniony Müller niewinny został z powodu niepoczytalności winy.

× Z Liverpool donoszą o spaleniu się na oceanie spokojnym statku pocztowego „Henry Channcey“. Wypadek ten nastąpił pod Cap Henry. Podróżnych

uratowano lecz poczta i ładunek poszły na dno morskie

Przegląd Polityczny.

Oprócz wniosków Riveta, Adneta i Chambruna, wszystkich do jednego przedmiotu przedłużenia władzy Thiersowi ściągających się, zaznaczyć nam wypada dziś ważną poprawkę deputowanego lewicy, pana Eymard-Dupernay. Poprawka ta dla określenia terminu, do którego ma trwać władza p. Thiersa postuluje się datą spodziewanego rozwiązania dzisiejszego Zgromadzenia, które przedłużając mandat Thiersa postanowiłoby jednocześnie, że samo w d. 1 maja 1872 roku ustąpi miejsca konstytuancie. Za pobudkę do takiego kroku wzięte ma być pragnienie oszczędzenia krajowi wszystkich niebezpieczeństw tymczasowości. Zgromadzenie stanowiąc sobie kres istnienia ograniczyłoby jednocześnie mandat swój: 1) do określenia środków zapewniających wykonanie traktatu pokoju, 2) do zreorganizowania armji, 3) do uchwał budżetowych 4) do wypracowania nowego prawa wyborczego.

Widziemy że poprawka p. Eymard jest ze wszystkich dotychczasowych najradykałniejsza, łączy ją największa wspólność z poglądem Gambetty — i dla tego też utrzymanie się jej niema żadnego prawdopodobieństwa. Ciekawą jest rzeczą, jak też z całego tego materiału skorzysta komisja i o ile pojedyncze wnioski spożytkuje (ob. Ost. Wiad.) Pomysł przez oryginalność swoją zupełnie jedne od drugich odbiegają. Tak np. Eymard powierza Thiersowi władzę aż do czasu wypracowania nowej konstytucji, chyba że przyszłe Zgromadzenie Narodowe inaczej postanowi. W razie niemożności sprawowania władzy przez Thiersa zastąpi go prezydent Zgromadzenia Narodowego. Thiers mianowany prezydentem republiki będzie miał prawo wpływać do rozpraw Izby. Wszystko to odmienne zarysowane jest w projekcie Riveta.

Z pomiędzy wielu pomysłów wytworzonych w widokach pojednania między dwoma głównymi stronnictwami Zgr. Nar. francuzkiego zwraca na siebie uwagę projekt zawarty w artykule dodatkowym do propozycji Adneta, aby Zgromadzenie co rok d. 8-go lutego w jednej trzeciej części swych członków odnawiało się. Girardin podnosi tę myśl w „Liberté“ w osobnym artykule, którego korektę przesłał nawet Thiersowi i dowodzi jego praktyczności. Przyjęcie artykułu mogłoby istotnie na czas jakiś uśmierzyć namietność lewicy, która pewna rezultatu wyborów odnowić mających Zgromadzenie, łatwo dla większych korzyści zrzekłaby się mniejszych jaką jest np. obecnie nadanie panu Thiersowi tytułu prezydenta republiki.

Republikanie w samej rzeczy zadawali by się tym wnioskiem. Ale nie o nich tu chodzi. Stronnictwo przeciwne jako mające liczebną przewagę w Zgromadzeniu moralną niższość w opinji kraju przedewszystkiem trzeba mieć na uwadze. Otóż jeżeli prawica opiera się propozycji Riveta, tem przeciwniejszą będzie artykułowi dodatkowemu, jako bardziej radykalnemu odpowiedz. Jeżeli bowiem propozycja ujemnie tylko skierowaną jest przeciwko prawicy, artykuł dodatkowy wprost, bezpośrednio ją dotyka.

Trudno przypuścić aby się większość kiedykolwiek na podobny wniosek zgodziła. Byłoby to częściowe samobójstwo, na które 400 deputowanych nigdy się nieodważy. Gdyby mieli na to dość enoty politycznej, to widząc rezultat ostatnich wyborów samiby wyznaczili kres swemu istnieniu, powiedzieliby sobie i krajowi że nieodpowiadają jego przekonaniom i nie będą zdolni zaspokoić jego potrzeb. Skoro tego nie uczynili, to dziś tylko stopniowem powolnem przetwarzaniem się więcej w przekonaniach niż w osobistościach mogą sami falangę swoją rozbić i niema siły któraby ich prawnie wzruszyć zdołała. Przytem projekt grzeszy, pomimo świetnej obrony, doraźną niepraktycznością. Na wyjście bowiem jednej trzeciej w dwóch pierwszych latach potrzebaby koniecznie orzeczenia losu; a oddanie się losowi stanowi metodę zbyt ślepa i nieracjonalną, aby ją do najważniejszej sprawy politycznej stosować było można.

Zamiast projektu częściowego ustępowania członków większości, w prasie zarówno w Paryżu jak i na prowincji, zaczyna się pojawiać myśl urzędzenia w całym kraju zbiorowego podania — do kogo? niewiadomo — z żądaniem aby Zgromadzenie dzisiejsze rozwiązało się i nowe z nowych zupełnie wyborów miejsce jego zajęło. Jestto tylko mglista, niewyraźna żądza — bez przyszłości jako środek prawny — ale ważny bardzo objaw usposobień kraju. Gdyby istotnie w tym duchu poprowadzono agitację — kto wie, czyby z niej samą siłą nagromadzonych niechęci nie wyrobiła się kontrarewolucja w materialną nawet potęgę przyobleczona, potężniejsza od prostego tylko moralnego nacisku. Taki jednak obrót rzeczy byłby już ostatecznością i nie leży wcale w interesie Francji: przeciwnie, jako graniczący z wojną domową musi on obudzić słusne obawy zacniejszych umysłów, dla których najważniej-

szą rzeczą jest spokój wewnątrz, jedynie tylko zdolny zapewnić krajowi siłę na zewnątrz. Ze względu właśnie na to bezpieczeństwo rzeczy publicznej korespondent paryzki „Independance belge“ wątpi o dobroci projektowanego środka. Jest nadzieja że po przyjęciu propozycji Riveta stronnictwo lewicy zyska tak ważną podstawę do dalszego rozwijania się, iż przez to samo stanowisko falangi czterystu znakomicie osłabionem zostanie i obie strony: jedna przez umiarkowanie jakie nadaje siłę, druga przez powściągliwość jaką nakazuje osłabienie, na pewien czas zawieszają kroki nieprzyjacielskie.

Zobowiąże je do tego poprawka Chambruna, której przyjęcie dla celów pokoju między stronnictwami za niezbędne uważać należy i bez tej poprawki propozycja Riveta nie tylko ma mniejsze szanse utrzymania się, ale nawet interes samej lewicy niedostatecznie zabezpiecza. Chambrun chce wyraźnego potwierdzenia tej milczącej zgody na nie — ani na monarchję ani na rzeczpospolitą, która zaraz po 17 lutego nazwano paktem bordoskim. Stwierdzenie tego paktu jednocześnie z ofiarowaniem Thiersowi tytułu prezydenta republiki będzie dla prawicy rękojmią umiarkowania ze strony republikanów, a republikanom da znowu prawne oparcie przeciwko wszelkim zamachom na tymczasowość mimo nowego tytułu z granic umowy lutowej bynajmniej niewyraczącą. Naznaczony dwu czy też trzyletni termin władzy Thiersa rozciągać się będzie także i do paktów bordoskich, które przez to ograniczenie w czasie trwania staną się daleko mniej drażliwymi dla obu stron niż obecnie. Każdy wiedząc że ma czekać już tylko dwa lata będzie cierpliwym niż wtedy, kiedy zmuszony był przeciekać... może całą przyszłość.

„Börsen Ztg“ dziennik dobrze powiadomiony w rzeczach finansowych donosi, że układy prowadzone w Berlinie między Prusami i Francją w przedmiocie wypłaty trzeciego półmiliarda, pomimo wszelkich alarmów, są na dobrej drodze. Wezwano do nich pierwsze wielkości finansowe Paryża, Berlina i Wiednia i przez wzajemne kombinacje zatarto już prawie zupełnie trudności, jakie przedstawiało przyjęcie weksli z dalekim terminem na miesiąc maj r. przyszłego. Tak więc Francja za parę tygodni uwolniłaby już od zajęcia forty paryzkie i departamentu z Paryżem sąsiadującego. Do uwolnienia departamentów dalszych, aż po Szampanię północną, potrzebuje zapłacić dwa miljardy.

Ministerjum wojny wypracowało już podobno projekt wzmocnienia warowni Belfortu i Besançon. Koszt robót, słuszenie za nagłe uznanych, obliczono na 60 milionów franków. Nie wiadomo o ile linja Mozelli wchodzi w nowy plan fortyfikacyjny, ale wnosząc z ostatniej wojny, z okoliczności posunięcia granic państwa właśnie na tę linję w południowej jej części od Metz, należałoby mniemać, że jej zarząd wojskowy bez obrony nie pozostawi. Przypominamy, że już w r. 1860 istniał projekt ufortyfikowania Nancy. Dziś gdyby stolica Lotaryngji otrzymała warownię, zastąpiłaby utracony Strasburg, z tą jeszcze wyższością, jakaby jej nadało dogodniejsze położenie i postępowanie inżynierji.

Prace fortyfikacyjne, pomnożenie i wydoskonalenie artylerji i wszystkie wydatki na te cele przeznaczone będą daleko wdzięczniejszemi i lepiej się opłacą niż utrzymywanie bezpotrzebne 420 tysięcy wojska. — cyfry podanej przez „Avenir militaire“. Lecz Thiers upiera się przy swoim, jak gdyby już jutro wojnę miał na widoku. Zapewne wraz z przyjęciem nowej organizacji wojskowej obecny nadmierny etat zostanie zmniejszonym. Byłoby to bardzo do życzenia choćby tylko dla oszczędności, tak ze wszech miar potrzebnej. Z zaoszczędzonego funduszu dałoby się może jakiś grosz przeznaczyć na oświatę ludową, straszliwie we Francji zaniedbaną, do której projekt zapowiedział już minister Simon na posiedzeniu 21 b. m. Mądre rady Stoffla należałoby wyrzucić złotemi literami w przybytku obrad reprezentacji francuzkiej i w gabinecie człowieka trzymającego dziś ster rządu we Francji. Bez porządnej szkoły — w obecnej epoce Francja nie może już mieć nigdy porządnej armji.

Zjazd w Gasteinie jest ciągle przedmiotem najróżnorodniejszych kombinacji, w których i prasa włoska udział także przyjmuje. Wychodząca teraz w Rzymie a dawniej we Florencji „Opinione“ donosi, że w Gasteinie rozbiegano sprawy: rumuńską, kościelną i północno-szlazicką. Inne dzienniki, a mianowicie austriackie stawiają inne domysły opierając się na tej okoliczności, że cesarz Franciszek Józef nie oddał jeszcze wizyty uczynionej mu w Ischl przez cesarza niemieckiego. Korespondenci gazety kolońskiej zwykle dobrze poinformowani zwracają na to uwagę, że już w Ischl zdecydowane było iż cesarz Franciszek Józef, nie przybędzie do Gasteinu, lecz wizytę swoją odda gdzieś indziej i przy innej sposobności.

Do wiedeńskiej „Presse“ piszą dalej z Gasteinu, że pierwszy pełnomocnik niemiecki na konferencjach

frankfurckich został również wezwany przez księcia Bismarcka i przybył już do Gasteinu, a jednocześnie paryzka „Verité“ donosi, że rozpoczęte z Niemcami układy dotyczące wycofania wojsk niemieckich z okolic Paryża, przerwane zostały w skutek noty dyplomatycznej pana Remusat francuzkiego ministra spraw zagranicznych.

Po długiej pracowitej sesji, parlament angielski został nareszcie zamknięty przez komisję królewską. Odczytana przy tej sposobności mowa tronowa, zawiera najprzód przegląd prac dokonanych przez parlament i wyraża, jak to łatwo można było przewidzieć, ubolewanie nad niepowodzeniem ballot-bilu. Co do polityki zagranicznej Wielkiej Brytanji, mowa tronowa zaznacza tę pocieszającą okoliczność, że wielkie wypadki zeszłego roku nic nie zmieniły w dobrych stosunkach Anglii do mocarstw kontynentalnych; prócz tego zawarcie traktatu waszyngtońskiego postawione jest jako przykład dany tak przez Anglię jak i przez Stany Zjednoczone załatwiania sporów międzynarodowych na drodze pokojowej. Życzenie rządu francuzkiego wprowadzenia niektórych zmian w traktacie handlowym jest przedmiotem wzmianki urzędowej, z dodaniem uwagi, że Anglia uwzględniając te życzenia państwa z którym jest na przyjaznej stopie, z przykrością będzie patrzeć na wszelkie ograniczenie handlowych stosunków. Z ostatniego odezwania się łatwo dostrzedz, że rząd angielski niechętnie, choć tylko do pewnego stopnia będzie się rachował z kierunkiem protekcyjnistowskim dzisiejszego gabinetu francuzkiego. Co do dobrego przykładu, jaki ma przedstawiać dla Europy traktat waszyngtoński, nie jestto przecież fakt odosobniony; stają obok niego konferencje w sprawie Pontu i w sprawie grecko-tureckiej. Ale od tych pojedynczych wypadków do postawienia za zasadę obowiązującą rozstrzygania kwestji międzynarodowych przed trybunałem europejskim bardzo jeszcze daleko: stają temu na przeszkodzie namietności panujące dotąd przeważnie w charakterach osób, stronnictw i całych narodów.

Mamy już niektóre ogólne dane o naturze kompromisu zawartego między austriackim ministerjum Hohentwarta i przewodcami opozycji narodowej w Czechach. Dwie główne zasady służyły, jak się zdaje, za podstawę do transakcji: zupełne utrzymanie układu zawartego w 1867 r. z Węgrami, a zatem zachowanie systemu dualistycznego, przyjętego dla Przedlitawji i powtórne poszanowanie prawa konstytucyjnego Przedlitawji. Z tego się okazuje, że pakt zasadniczy będzie mógł być zmienionym tylko za pomocą środków w samymże pakcie przepisanych, t. j. za zgodą przynajmniej dwóch trzecich członków parlamentu. Ostatnie słowo zostanie się zatem przy parlamencie centralnym, a gardłowanie centralistów oskarżających rząd o gwałcenie konstytucji straci wszelką doniosłość. Nie ulega wątpliwości, że instytucje konstytucyjne Przedlitawji, które dotychczas były tylko po prostu fikcją, — brała w nich bowiem udział tylko mniejszość ludności, — staną się czemś rzeczywistym od chwili w której Czechy obecni będą na posiedzeniach Rady państwa, i uzupełnią tym sposobem zgromadzenie, które poprzednio było tylko reprezentacją pewnego stronnictwa, nie zaś całego kraju.

„Cesarz powrócił do stolicy, pisze „Neue Fr. Presse“ i te układy pojednawcze względem których gabinet porozumiał się już z mężami zaufania Bukowiny Krainy, Tyrolu, Vorarlbergu, Tryestu i Istrii, mają być ostatecznie do skutku przyprowadzona. Z Galicji i Czechami zdaje się, że wszystko już załatwione i jeżeli wiadomość ubocznie nas dochodząca jest prawdziwą, rząd ogłosi już teraz w głównych zarysach swój plan pojednawczy. Za tydzień najdalej możnaby się zatem już spodziewać przedarcia wielkiej tajemnicy, oślaniającej dzieło pokoju wewnętrznego w Austrii, tak nienawistne centralistom.

Korespondent wiedeński gazety Kolońskiej, donosi w sprawie rumuńskiej, że Porta w skutek otrzymanego z Berlina wezwania, udała się najprzód do księcia Karola, żądając wyjaśnienia całej kwestji. Wyjaśnienie to, w formie depechy okólnikowej przesłane zostało wszystkim mocarstwom poręczającym. Dokument ten, pod względem tonu i formy różniący się od dawniejszych korespondencji dyplomatycznych Rumunii, stara się usprawiedliwić postępowanie rządu rumuńskiego, i zawiera propozycje możliwego wynagrodzenia wierzycieli. Pomieniony korespondent dodaje, że mocarstwa nie uczyniły dotychczas żadnego kroku, któryby tę sprawę pozbawiał cechy czysto miejscowej i że rząd rossyjski oświadczył, że dalekim jest od jakiegobądź wmięszania się do tego sporu. Opierając się na tych danych trudno przypuścić aby wersja o konferencjach z zewnątrz proponowanych była uzasadnioną; można się raczej spodziewać, że sam rząd rumuński wystąpi z projektem układów mających na celu możliwe zadość uczynienie żądaniom wierzycieli.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 22-go. — „Agence Havas“ donosi, że w przedmiocie przedłużenia władzy prawdopodobnem jest przyjęcie takiego układu, że Thiers dopóty władzę prezydenta Rzeczypospolitej pod takimże tytułem sprawować będzie, dopóki dzisiejsze zgromadzenie nie rozwiąże się. Rozprawy nad ostatecznem ukonstytuowaniem rządu rozpoczęte zostaną dopiero poferjach.

Londyn 22-go. — „Times“ donosi że Thiers zawarł z bankiem francuskim i innemi towarzystwami finansowemi układ, na mocy którego otrzyma od nich 10 milionów funtów szterlingów w wekslach dwu i trzymiesięcznych na Londyn tytułem zaliczenia na ostatnią pożyczkę. Weksle te użyte zostaną na zapłacenie trzeciej raty kontrybucji.

Paryż 21-go wieczorem. — Wysła tu na widok publiczny broszura: „Prusy na Wschodzie“ która usiłuje dowieść, że Anglii grozi od Niemców daleko większy cios niż ten jaki już Francja poniosła. Bismarck chce uczynić przymierze angielsko-francuskie na długi czas niemożliwym. Powziął on zamiar opanowania Egiptu, Tryestu i Antwerpii i dziś już myśli o jego urzeczywistnieniu. (Broszura wyraźnie przeznaczona jest dla wywołania sympatii angielskich dla Francji. Wskazane w niej fakta mają wartość prostych tylko obaw).

Paryż 21-go wieczorem. — Ministrowie Larcy i Simon podali się podobno do dymisji.

Paryż 22-go. — „Siècle“ donosi: W południowej Francji krążą petycje okryte tysiącami podpisów wystosowane do Zgrom. Narod. w tej treści: „Podpisani uważają mandat zgromadzenia narodowego za pozbawiony już prawnej mocy i dla tego wzywają zgromadzenie aby się rozwiązało“. Między podpisanymi znajduje się wielu merów, adjunktów i członków muncypalności.

Wersal 21-go. — Zgromadzenie Narodowe. Posiedzenie zaczyna się od sprawozdania w przedmiocie podwyższenia taryfy depesz telegraficznych. Zgromadzenie postanawia wziąć pod rozprawę odpowiedni projekt do prawa. Minister oświaty Simon odpowiada następnie na interpelację względem manifestacji w Lyonie z powodu uroczystości szkolnych. Simon w wysokim stopniu gani te manifestacje i oświadcza że wskutek nich rząd postanowił z całą surowością praw wystąpić zarówno w Lyonie jak i w innych miejscowościach w którychby się wydarzyć mogły podobne nieporządki. Zgromadzenie przyjęło porządek dzienny zaproponowany przez ks. de Broglie: „Zgromadzenie ufając oświadczeniom ministra przechodzi do porządku dziennego“. Minister zawiadamia że wkrótce złoży projekt do prawa o wychowaniu elementarnem. Po załatwieniu powyższych przedmiotów radzono nad prawami podatkowemi.

Wersal 21-go. — Sąd wojenny. Badanie odnosi się do podpalenia w Paryżu. Świadek Bigot, oświadcza, że system komuny przy wzniesieniu pożarów ograniczał się do podpalania tych domów, z których strzelano do gwardji narodowej. Świadek Costa zeznaje, że Ravier przyniósł do więzienia Rocquette rozkaz zamordowania zakładników i sam obecny był przy mordowaniu. Ferrégo widział Costa dwukrotnie w Rocquette. Inny świadek powiada, że widział Ferrégo na bulwarze Woltera, a gdy go zapytał czy on to wydał rozkaz zapalenia bulwaru, — Ferré odpowiedział: „Nie — ale dobrze robią.“

Bruxella 22-go. — Do „Etoile belge“ telegrafują z Wersalu d. 21-go b. m. „Komissja do przedłużenia władzy Thiersowi, przyjęła następujące dwa punkta: Thiers otrzymuje tytuł prezydenta Rzeczypospolitej. Funkcje jego ustają wraz z mandatem dzisiejszego Zgrom. Narod. (Jest to taż sama wiadomość, którą podaje „Agence Havas“ w doniesieniu z Paryżu. 22-go. Można ją uważać za wiarogodną).

ZE ŚWIATA ZAKULISOWEGO.

Bardzo wielu śpiewaków, głośniejszych w Europie, dla zabezpieczenia się podczas gry od ochrypnięcia i ztąd produkowania... kogutów i kiksów, używa przeróżnych prezerwatyw własnego wynalazku.

Tichaczek, b. pierwszy tenor teatru w Dreźnie, po odśpiewaniu każdej arji palił cygaro; Sontheim, tenor w Wiedniu, za kulisami zżywa tabakę. Wachtel w Berlinie, odświeża krtan spracowaną bawarem; Padilla, znany u nas włoski baryton, wzmacnia głos spożywaniem skórek od chleba; Carrion, tenor włoski, zjada mnóstwo owoców lub konfitur; Viardot-Garcia zwykle przed rozpoczęciem roli pijała gorącą herbatę; a głośny w Niemczech baryton Beek, pije ciepłą wodę z miodem.

O sławnej zaś Patti mówią, że gdy niechce śpiewać, zwykle szepcze do swojego małżonka: „Mam wściekły apetyt na śledzia“.

Choroby dzieci

leczy specjalnie Dr M. Perlmutter
Zielony plac, Nr 7.

(23-0) — 5071—

— **Instytut leczniczy Doktora Kadlera**, przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanymi chorobami sekretnymi (syfilitycznymi), i z wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Doktora Kadlera, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nro 38, wprost Saskiego placu, z rana do godz. 11tej po południu od 4tej do 6tej, gdzie w tych godzinach udzielana bywa i pomoc lekarska chorym przychodnim z miasta. Porada bezpłatna dla biednych, od godziny 3ej do 4tej. (21-0) — 4052—

— Do szkoły Prywatnej Męskiej przy ulicy senatorskiej Nr. 20, naprzeciwko kościoła św. Antoniego, przyjmuje uczniów przychodnich i pensjonarzy. Uczniowie szkół publicznych mogą także znaleźć u mnie pomieszczenie. — Przełożony, Jan-Nep. Durecki. (2-3) — 7241—

— **Przełożony Szkoły męskiej prywatnej**, przy ulicy Elektoalnej Nr. 43 nowy, przyjmuje do swego zakładu tak uczniów przychodnich, jako też pensjonarzy, przygotowując do szkół rządowych na przystępnych warunkach. A. L. Pigłowski. (2-3) — 7234—

— **Kasjer Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych**, ma honor prosić WW. Panów: Dra med. Konrada Chmielewskiego, Władysława Sielskiego i Zygmunta Jaroszyńskiego, ażeby raczyli zgłosić się swym własnym interesie do kancelarii Towarzystwa, któregokolwiek dnia w godzinach pomiędzy 11-tą a 3-cią.

— W prywatnym 4-ro-klassowym naukowym Zakładzie męzkim, przy ulicy Nowolipki Nr 6 w Warszawie utrzymywanym, zapis uczniów tak pensjonarzy jako i przychodnich, na rok szkolny 1871/2 przyjmuje się codziennie w godzinach: od 9-tej do 12-tej i od 3-ej do 6-tej; wykład zaś nauk z dniem 1-m września r. b. rozpoczętym zostanie. O czem interessowane Osoby mają honor zawiadomić Przełożony Zakładu Jan-Nepomucen Leszczyński, Magister Prawa i Administracji. (1-2) — 7304—

— Osoby żyjące pobierać od podpisanego lekcje dramatyczne, zechcą się zgłaszać pod Ner 25 nowy, przy ulicy Królewskiej, na 2gie piętro od frontu, codzień pomiędzy godzinami 5tą a 7mą po południu. Jan Chęciński, Reżysser dramatu. (3-3) — 6620—

Znajdzie zupełne pomieszczenie dwóch lub trzech

UCZNIÓW,

klass niższych Gimnazjum pod opieką i dozorem męzkim na każdym kroku, zarazem kształcić się mogą w językach najpotrzebniejszych, mieć korepetycje, nie wydalając się z miasta; Fortepian w mieszkaniu; do wszystkich szkół blisko; wynagrodzenie nader przystępne. Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 17 nowy, w oficynie, Nr 9 mieszkania. (1-1) — 7297—

W tych dniach otworzyliśmy przy ulicy Daniłowiczowskiej w domu pod Nr 616

FABRYKĘ WYROBÓW

z żelaza i ze stali, a mianowicie:

okuc maszynowych i głównie wszelkich rodzaj łopat, szpadli, szufli do zboża i do węgla, wyrób których, dotychczas w Cesarstwie Rosyjskiem i Królestwie Polskiem nie egzystował, lecz takowe wyroby musiały być sprowadzane z Anglii i z krajów Nadreńskich.

Fabryka polecając się Szanownej Publiczności z powyższemi wyrobami użytecznymi tak w rolnictwie, jak w miejskiem gospodarstwie i w przemyśle krajowym, gatunkiem i trwałością w niczem nieustępującemi zagranicznym, ma honor nadmienić, że ceny takowych stosunkowo do cen zagranicznych, są nader umiarkowane i że kupcom hurtowym ustępuje się rabat. — A. Eichler i Spółka. (1-1) — 7271—

Folwark S-to-Krzyzki.

W Niedzielę 15 (27) Sierpnia 1871 roku, pierwsze **Wielkie Przedstawienie** artystów pod dyrykcją Mahomety-Alli, złożone z przedstawień akrobatycznych w powietrzu i wyższej gimnastyki. Na zakończenie P. Montenegro, wykona dotąd niewidziane **Produkcje latania w powietrzu**. Program przedstawień ogłoszony będzie w afiszach. (1-1) — 7316 — Dyrektor, Mahomet-Alli.

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU

B. BILSEGO,

Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina,

złożonej z 60-ciu artystów.

J u t r o:

1. Uwertura koncertowa, Jareckiego. 2. Wielki marsz zop. „Tannhäuser“, R. Wagnera. 3. Warjacje z kwartetu D-moll, F. Schuberta, wykona 32 osób. 4. Duet z op. „Linda“, Doni-

zettięgo, solo na trąbce i puzonie, wykonają pp: Speer i Künzel. 5. „Ciche morze i szczęśliwa podróż“, uwertura koncertowa Mendelssohna-Bartholdy. 6. Neu-Wien, walc, Straussa. 7. Pochód weselny w Alzacji z op. „Lohengrin“, R. Wagnera. 8. Potpourri z op. „Faust“, Gounoda. 9. Uwertura z opery „Obóz na Szlązku“, Meyerbeera. 10. „Aus der Heimath“, wolka-mazurka, Straussa. 11. Romans na wiolonczellę, z towarzyszeniem arfy, Warlamowa. 12. Wielki galop koncertowy, J. Vogta. **Początek o godzinie 6 1/2.**
Cena wejścia Kop. 25. — Codziennie Koncert.
Ostatni Koncert danym będzie 5 (17) Września r. b.

T I V O L I

Teatr pod dyrykcją Anastazego Trapszy.
Dziś: **Na benefis Pani Grabińskiej:** „Warjotka.“ — Wyjątek z „Burszów.“ — Taniec i Deklamacja. — Jutro: „Stary Kapral.“

Początek o godzinie 7 1/2.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

E L D O R A D O.

Ulica Długa, Nr 586b,

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrykcją **Pawła Ratajewicza**, daje codziennie przedstawienia. Jutro: „Żony płaczące.“ — „Siostra Kasperka.“ — „Skrzypce zaczarowane.“

Początek orkiestry o godzinie 7 1/2. Przedstawienia o 8-ej. W przypadku niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

A L H A M B R A.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.

Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa Dramatycznego pod dyrykcją **Stobińskiego**.

Jutro: Komedja zabawna w 5-ciu aktach: „Zamieszanie.“

Początek o godzinie 8-ej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

A L K A Z A R.

Dziś i codziennie, przedstawienia Truppy Dramatycznej w niemieckim języku pod dyrykcją **P. Platner**.

Dziś: **Na benefis Pani Borchard:** Po raz pierwszy: „Ein alter D enstbote“, Genrebild in 1 Act. — Poczem nastąpi, na żądanie: „Mit dem Feuer soll man nicht spielen.“ — Jutro: Na ogólne żądanie, po raz piąty: „Die zärtlichen Verwandten.“

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

TEATR WIELKI.

(Po cenach Teatru Rozmaitosci).

Dziś: **Panna Mężatka.** — **Posażna jedynaczka.**
TEATR LETNI w (Ogrodzie Saskim).
Jutro: **Za pozwoleniem łaskawa pani.** — **Żony płaczące.** — **Zbudziło się w niej serce.**

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 24 sierpnia 1871 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 12	—	—	—	—
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60	89	97	89	64
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13	88	63	88	30
Austryjackie floreny w biletach k. 62 ¹ / ₂	89	17	88	83
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	84	50	84	25
Listy Zast. 3okresu, I s. za rs. 100 . .	75	16	74	83
Listy Zast. 3okresu, II s. za rs. 100 . .	100	50	100	—
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	—	—	—	—
Listy Zastawne miasta Warszawy . . .	—	—	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	—	—	—	—
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemińskiego . . .	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesaars. z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	—	—	—	—
z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . . .	68	—	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Drog. żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia . . .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 68 3/4.
Od Likwidacyjnych kop. 92 1/2.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 86 1/2.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 198 1/2.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 80 rs. 112 k. 50.
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 53 1/2 rs. 7 k. 52.
Paryż: Weksel 10 d. za 300 fr. rs. 90 k. — rs. — k. —
Wiedeń: Wek 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 47 1/2 rs. — k. —

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 23 Sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 k. 45 do rs. 8 k. 10 1/2 — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 k. 12 1/2 do rs: 4 k. 87 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: — kop. — do rs: — kop. — owsa rs: 2 kop. 5 do rs. 2 kop. 10: — Groch polny rs: — k — do rs: — kop. — kartofle rs: 2 kop. — do rs. 2 kop. 10: — siano pud kop 33 3/2 do kop. 37 1/2 — słoma kop. 15 do kop. 17 1/2.

— **Okowite** płacono: — dnia 23 Sierpnia hurtowa składniczą za garniec od kop. 154 do 154 1/2. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 155 do 156 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 23 Sierpnia 1871 r.

Termometr R. Godz. 7 rano | 1 z południa | 9 wieczorem

wskazywał st. ciepła 13.5 19.4 13.8

Dnia 23 największe ciepło st. 19.6 R. najmniejsze st. 12.0

Barometr spadał dosyć znacznie.

Wiatr zmienny.

Niebo pochmurne, między godziną 2-gą a 3 1/2 burza z piorunami.

Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 12.8 R.; barometr jeszcze opada, wiatr słaby południowo-wschodni, niebo pochmurne.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 6.

DODATEK.

Redaktor Julian Statkowski. — Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473o, nowy 5). — Довболено Цензуром.



Znalezione! RZECZY ZNALEZIONE,

które odebrać można, lub powziąć o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”:

1. Książka do nabożeństwa niemiecka, na Święto-Krzyżkiej ulicy;
2. Książka w języku hebrajskim, na ulicy Wierzbowej;
3. Portmonetka z małą kwotą pieniędzy, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. Kluczyk, znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. Tabakierka, znaleziona 29 Lipca na ulicy Senatorskiej.
6. Klucze, znalezione na ulicy Trębackiej, dnia 29 Lipca.
7. Książka do Nabożeństwa, znaleziona 30 Lipca.
8. Wachlarz, znaleziony przy wyjściu z Wielkiego Teatru w dniu 6 Sierpnia.
9. Pierścionek ślubny, znaleziony przeszło przed dwoma miesiącami.
10. Portmonetka.
11. Wędka, znaleziona w Łazienkach Królewskich dnia 4 Sierpnia.
12. Portmonetka, znaleziona dnia 5 Sierpnia, na banko-fie Wiedeńskim.
13. Binokle, znalezione dnia 19 Sierpnia, na podwórzu Bankowym.
14. Korale i Krzyżyk, znalezione na Krakowskim-Przed-mieściu dnia 17 Sierpnia.
15. Kluczyki, znalezione w Saskim Ogrodzie d. 19 Sierpnia.

NUTY TANIE

w znacznych zapasach posiada i cią-gle sprowadza wszelkie nowości muzyczne,

Księgarnia, Skład Nut, Ekspedycja Pism perjo-dycznych, krajowych i zagranicznych, Mauryce-go Orgelbranda, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, naprzeciw Posągu Kopernika. Katalogi udziela i pocztą na żądanie wysyła bezpłatnie, franco. (14-26) - 2324 -

Księgarnia Gebethnera i Wolffa w WARSZAWIE,

otrzymała następujące nowości:

Wierciszewski Ks. Wład.: Wykład Wiary Ko-ściola Katolickiego. Kraków. Kop. 80.

Theorema et praxis, t. j. rozważne i sprawne ratowanie chorych, pomagane umierającym, posilenie konają-cych dla informacji kapłanom, poczynającym około chorych pracować, z włoskiego, Ks. Józefa Antoniego Marcheselle, na polski język przekł. w r. 1754. Kraków. 1871. Kop. 40.

Gondek Ks. Feliks: Siedm grzechów głównych. III. Nieczystość. IV. Obżarstwo. Kop. 30.

Ks. Jakóba Wujka: Postilla katolicka mniejsza. Kraków. Rs. 3 kop. 50.

Czyścić, t. j. zdrowa a grun-towna nauka o Modlitwach, o Mszach i jałmużnach za umarłe wierne, i o Mękach czyscowych po śmierci. Drukowane w r. 1579, a teraz nowo wydane. Kraków. 1871. Kop. 65.

Ks. J. Gaume: Zasady i całość Wiary katolickiej. Tom IX, ostatni. Cena całego dzieła wynosi teraz Rs. 8. Z przesyłką Rs. 8 kop. 75.

Kaznodzieja Katolicki, pismo miesięczne, wychodzące w Krakowie. Zeszyt 4. Przedpłata w miejscu rs. 5 k. 50. Z przesyłką na prowincji rs. 6 kop. 50.

Pawłowski Fr.: Premisia sacra, sive Series et Gesta episcoporum r. l. premisium e fontibus domesticis et extraneis. Rs. 2 kop. 70.

Ventura: Niewiasty Ewangeliczne. Zeszyt 8-9. Kop. 35. Zeszyt od 1-7. Rs. 2 kop. 40.

Zientarski: Śpiewnik Kościelny (Cantionale ecle-siasticum, obejmujący Pieśni, Hymny, Antyfony, Niesz-pory, etc., z melodjami. Rs. 2. (2-3) - 6678 -

Tyle żądana część 2-ga

Wzorów Rysunkowych

J. F. Piwarskiego wyszła w nowym wydaniu. Skład Główny w Księgarni J. Błaszczewskiego, obok pałacu Kazi-mierowskiego w Warszawie. - Tamże są do nabycia Wzory rysunkowe, graficzne, tegoż J. F. Piwarskiego; komple-tny egzemplarz z tekstem rsr. 3, pojedynczy z tekstem rsr. 1. (2-3) - 7187 -

KSIĄŻKI SZKOLNE

do nabycia w Księgarni Maurycego Orgelbranda, na-przeciw posągu Kopernika. (1-10) - 7283 -

Zarząd Stada Rządowego Koni w Janowie.

podaje do powszechnej wiadomości, że w osadzie Janowie w gubernji Siedleckiej, będzie się odbywać 5 (17) Września r. b. sprzedaż przez licytację koni z tejże stadniny,

starych ogierów i matek, w tej liczbie i odstanowionych, a także nadkompletowych ogierków i klaczek 4-ro-letnich. Kom-munikacja z Warszawą koleją Warszawsko-Terespolską do stacji Biała.

Dnia 7 (19) Sierpnia 1871 r.

Zarządzający Zakładem,

Jenerał Major, Książe **Meszczercki.**

Starszy Referent, **Rościszewski.**

(1-3) - 7300 -

W dniu 19 (31) Sierpnia 1871 r., o godzinie 10-ej zrana w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I-szym pod N-rem 549, przy ulicy Długiej, sprzedana zostanie **Osada uwłaszczona**, pod N-rem 59, w dobrach Dembe Wielkie, powiecie Nowo-mińskim, gubernji Warszawskiej położona. Licytacja zaczęła się od summy rsr. 526 kop. 12, wadium w kwocie rs. 350 złożone być ma, a warunki sprze-daży przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału w Warsza-wie, Wydziału I-go i u podpisanego Patrona, pod N-m 1765, przy ulicy Święto-Jerskiej w Warszawie zamieszkałego.

Izydor Karśnicki Patron.

(2-3) - 7219 -

Sukcesja,

do odebrania za rok, z powodu krytycznych okoliczności, jest do odstąpienia prawie za pół wartości; interes jest tak czy-sty, że **Majątek** podlegający działom, nawet Pożyczką To-warzystwa Kredytowego nie jest obciążony. Hypoteka w War-szawie. Bliższa wiadomość u Szwajcara Hotelu Drezdeńskie-go, przy ulicy Długiej. (1-3) - 7277 -

Pod Nrem 2977, nowy 98, przy ulicach: Ludnej i Okrąg, jest do sprzedania

Plac trzydzieści kilka tysięcy łokci,

w bliskości Fabryki Gazowej, oraz Fabryki Machin Lilpopa i Raua; może być sprzedany i na części; za łokieć tegoż kop. 37½. Wiadomość u Gospodarza na miejscu, od ulicy Czerniakowskiej. (1-3) - 7289 -



W Alei Jerozolimskiej, o jeden dom od Kruczej, jest do sprzedania z wolnej ręki

Nieruchomość Nr 1582 P,

na bardzo dogodnych warunkach.

Dochód roczny 2,800. Wiadomość na miejscu.

(2-6) - 7050 -

UCZNIOWIE,

życzący sobie znaleźć pomieszczenie za bardzo przystępną cenę, mieć znaleźć takowe przy ulicy Chmielej. Nr 33, na 2-giem piętrze od frontu, u rodowitej Francuzki, wdowy po b. Obywatelu wiejskim, gdzie mogą korzystać z fortepianu i konwersacji francuskiej. (1-1) - 7305

UCZEŃ

dobrej konduity, potrzebny jest do Cukierni Szczerbińskiego, na placu

Trzech Krzyży, Nr 1735.

(1-1) - 7303 -

EAU DE LYS DE LOHSE

powraca skórze, nawet straconą już przez wiek świeżość, dodaje twarzy, rękom, więcej białości, delikatności, miękkości odświeża skprą i gubi piegi, spaleniznę, żółte kropki, lisza-je, dzioby, węgry i t. p. Dostać można tylko w **Magazy-nie Rosyjskim**, ulica Niecała, dom Witkowskiego. Tam-że wiele do wybrania względem gustu ruskich Perkali, Per-kalików, flanelowych Kołder, barchanów i t. p., również Kosmetyki wyrobów **St. Petersburgskiego Laborato-rium Chemicznego**, jako to: Perfumy, Mydła, Pomady, Bielidła i t. d. (1-4) - 7291 -

Emeryt mieszkający w pobliżu trzech Gimnazjów i Uni-wersytetu, życzy sobie przyjąć

UCZNIÓW

Szkoł Gimnazjalnych, na **Stół i Stancję**, za umiarkowa-nem wynagrodzeniem. - Może być konwersacja w języku francuskim, niemieckim i pomoc w naukach. Jest także w domu Fortepian; zapewnia się Ojcowską opiekę. Wiado-mość u Rządcy pałacu, Nr 393/28 lit. B, przy ulicy Kra-kowskiej-Przedmieście. (3-3) - 7207 -

Dozorca do lasów lub gospodarstwa, któryby zarazem mógł być strzelcem i od innych zajęć odpo-wiednich się niewyrzeka, kawaler, w sile wieku będący, język polski i niemiecki posiadający, szuka za umiarkowanym wy-nagrodzeniem pomieszczenia. Ktoby z JJWW. i WW. Oby-wateli takowego potrzebował, raczy adress z warunkami przyjęcia, nadesłać pod lit. **O. F.** Ruda Guzowska, poste-restante. (1-3) - 7294 -

Nauka Kroju Krawiectwa Damskiego,

wyjaśniona w jak najwyższym stopniu matematycznym, przez Wacława Straupeńitzkiego i zastosowana do każdej mody, u-dzielana jest przez córkę jego K..... Straupeńitzką, tak w do-mach prywatnych jako i własnym, przy ulicy Pawiej pod Nr 2345a. Dla dogodności osób oddających roboty, które są odrabiane w jak najwłaściwszym guście także dla osób biorących lekcje kroju, wynajęłam mieszkanie przy ulicy Leszno pod Nrem 732, nowy 9, mieszkania 18, na dole w dziedzińcu, wprost bramy. Wkrótkim czasie wyjdzie dzieło ułożone przez Wacława Straupeńitzkiego, które tak dawno oczekiwa-ne jest przez uczących się. - Tamże można dostać Linijek oznaczonych z dwóch stron stanikiem i skali złożonej z pię-ciu linijek służących tak do kroju damskiego jako i męskie-go. Osoby interessowane mogą z całym zaufaniem powierzyć swoje córki pod opiekę. **K. Straupeńitzka.** (2-3) - 6713 -

Student Uniwersytetu,

Wydziału Matematycznego, życzy udzielać korepetycje u-czniom Gimnazjów, lub przygotowywać do takowych.

Wiadomość powziąć można na miejscu, ulica S-to-Krzyż-ka Nr 18 nowy, mieszkania Nr 15, do godziny 9 rano i od 11 rano do 1 z południa. (2-3) - 7255 -

Osoba z Kaucją Rs. 400 lub więcej,

w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy do-mu lub Pisarza przy Browarze piwnym, albo też na prowincję Gospodarza ekonomicznego. Ulica Ogrodowa, Nr 862. dom W. Wielebickiej. (1-1) - 7281 -

UCZEŃ

klass wyższych gimnazjalnych życzy sobie przez ciąg roku szkolnego pomagać w naukach Uczniom i Kandydatom, któ-rzy w r. b. wstąpili do klass. Interessanci zechcą się zgło-sić pod Nr 9, ulica Twarda, mieszkania Nr 2. (1-3) - 7257 -

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrego prowadzenia, do Apteki na praktykę. Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych W. Mrozow-skiego, przy ulicy Podwale. (2-3) - 7052 -

UCZEŃ,

potrzebny jest do apteki.

Wiadomość przy ulicy Freta, Nr 16 nowy, na 1-szem piętrze, Nr 2 mieszkania. (3-3) - 6857 -

DYSTYLATOR

uzdolniony, posiadający najlepsze świadectwa, poszukuje miejsca. Wiadomość na Rybakach, pod N-rem 2564. (2-3) - 7205 -

Mam honor niniejszem zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż przyjmuję na stół i stancję

UCZNIÓW

Szkoł publicznych, zapewniając im sumienną pomoc w nau-kach, **Lekcje** francuskiego języka i w razie potrzeby **Lekcje** muzyki. - Przyjmuję również do przysposobienia do klass niższych. - Mieszkam w domu Hantowera, ulica Ele-ktoralna, Nr 779 (nowy 41). - Léon de **Préchamps.** (3-3) - 7210 -

Młody Człowiek, pracujący w Kantorze, poszu-kuje mieszkania wspólnego z dru-gim odpowiednim sobie, lecz posiadającym język rosyjski. Wiadomość w Handlu W-go F. Nowakowskiego, ulica No-wo-Senatorska, Nr 477a. (1-1) - 7298 -

Aparat Dystylatorski

Pistoriusa,

z Fabryki Tretzera w Warszawie, kompletny, z wszelkimi rekvizytami, bardzo mało używany, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Róg Żórawiej i Brackiej ulicy, pod Nrem 1587, u Właściciela domu. (1-3) - 7288 -

WAPNA LASOWANEGO

znaczny zapas posiada i swemi furmankami odstawia:

Skład Wapna Kleczeńskiego,

Aleja Jerozolimska, Nr 41,

wprost Ekspedycji Towarów Drogi Żelaznej.

(1-3) - 7284 -

Chustki Damskie

kaszmierowe czarne na różne ceny, oraz welnia-ne w najnowszych deseniach i różnych ko-lorach i gatunkach, nadeszły do Magazynu **Kon-stantego Lentz**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 451, wprost Miodowej. (1-3) - 7295 -

REJSCAJGI SZKOLNE

Od ceny kop. 75 do rsr. 3 i wyżej, w Magazynie optyczno-mechanicznym **G. Gerlacha**, Kra-kowskie-Przedmieście Nr 21, obok Poczty. (2-10) - 7186 -

DACHY

Z BLACHY ŻELAZNEJ,

patentowanej konstrukcji, nadzwyczajnej trwałości, nie-potrzebujące żadnej reparacji, poleca i obstalunki na takowe przyjmuje Biuro Techniczne

Kraft & Kuks,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 480/1.

(3-0) - 7061 -

50 lat egzystująca

TRAKTJERNIA,

przy ulicy Bednarskiej, pod N-rem 2689, jest do odstąpienia z wszelkimi ruchomościami

Bona Niemka, Katoliczka,

znająca polski język, sympatycznej powierzchowności i ułożenia, znająca się na gospodarstwie i Krawieczynie, poszukuje zajęcia. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 71. (1-1) - 7306-

Marja Dahlen, ulica Długa, dom W-go Koelchena, Nr 17 nowy, zawiadamia, że jak dawniej załatwia wszelkie interesa dotyczące się wychowania i wykształcenia młodzieży z największą akuracją. Obecnie ma do umieszczenia **Nauczycieli** Polaków z językiem francuskim, niemieckim i muzyką, mogących przysposabiać młodzież do wyższych szkół; **Nauczycielki** Polki posiadające kilka obcych języków i wyższą muzykę; Francuzki z muzyką i językiem angielskim; **Bony**: Francuzki i Niemki; **Osoby** do towarzystwa i matkowania; oraz Francuzów do konwersacji; **Nauczycieli i Nauczycielki** na godziny. (2-3) - 7103-

1,500 rsr. Kaucji,

może dać **Młody Człowiek**, na posadę Kassjera, Zarządzającego, dzierżawę domu, lub wejść w interes. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 71. (1-2) - 7307-

Do Składu Cygar, przy ulicy Wierzbowej, naprzeciw filarów Teatralnych, pod Nrem 614a J. K. pod firmą

Kiczorowski,

nadszedł transport

Zapałek Szwedzkich, tak zwanych bezpieczeństwa.

Cena tych zapałek:

z czarnymi łebkami, jedna paczka o 10-ciu pudełkach, kop-11. różowemi " 10 12. (2-3) - 7164-

Ceraty na barchanie, podłogowe

i inne,

Bombonierki i Papiery pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 9. (3-8) - 6975 -

Z powodu interesów rodzinnych, jest do zbycia z wolnej ręki od 17 Października

CUKIERNIA,

położona przy jednej z pryncypalnych ulic m. Warszawy. - Wiadomość powyższą można przy ulicy Elektoalnej, Nr 792, nowy 15, wprost Szpitala S-go Ducha. (1-3) - 7285 -

Pierwszy transport

GROSZKU ZIELONEGO

tegorocznego zbioru, nadszedł do Składów **J. Kucharki-na**, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 57 i za Żelazną bramą w Gościńnym dworze pod Nr 1. (1-3) - 7299 -

Nieruchomość

przy ulicy Chłodnej położona, Nrem 47 oznaczona, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Połowa szacunku jest wymagalna. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można na miejscu u właścicielki domu. (1-3) - 7286 -

Handel Galanterijny i Skład Materiałów Piśmiennych JÓZEFA RAWSKIEGO,

przy ulicy Długiej Nr 17, dom W-go Koelichen, niedochodząc Miodowej,

Zawiadamia niniejszem Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż na rozpoczynający się rok szkolny, przygotował wszystkie przybory szkolne, nieodzownie potrzebne każdemu uczniowi, jako to: **kajety, bruliony, Pióra** stalowe i gęsie, **farby, tusz, pędzelki, rejsbrety, papier** rysunkowy **Kansona, ołówki, atramenty, wiszorki, linijki, cyrkle, reisceigi, gumy, gratjoay, ponesy, piórnik**, **Notesy i t. p.**, które sprzedaje po cenach **najprzystępniejszych**. (2-3) - 6908 -

Maszyny do szycia,

tylko rzeczywiście praktycznych systemów i doskonałego wyrobu, sprzedajemy po cenach bardzo obniżonych za gotówkę i dajemy na wypłaty za dostateczną pewnością. Nauka szycia bezpłatna. Gwarancja dwuletnia. Reparaty dokonywane w naszej fabryce maszyn parowych i rolniczych. **Ostrowski & Comp.** (10-0) - 6018 -

Doradca (Adwokat)

w sprawach cywilnych, prowadzonych w Biurach Rządowych Cesarstwa, przyjmuje każdorazowo do 6-tej po południu. Ulica Nowy-Swiat Nr 18 nowy, mieszkania Nr 2b, na parterze. (2-6) - 7225 -

Do sprzedania z powodu wyjazdu:

Stół jadalny rozsuwany, **Komoda**, **2 Szafki**, **6 Krzesel** wypłatanych, **Umywalka** jesionowa, **Dywany**, **Kwiaty**, przedmioty galanterijne, sprzęty kuchenne i gospodarskie. Ulica Chmielna Nr 22 nowy. Stróż wskaże. (2-3) - 7101 -

WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Lugy do kąpiei, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże,

Skład Apteczny Leona Gradomskiego,

ulica Długa, Nr 551. (24-30) - 4296 -

Jest do sprzedania

Fortepian palisandrowy,

o 7-miu oktavach, z całym blatem metalowym, Aleja Jerozolimska, Nr domu 32, mieszkania Nr 15. (1-3) - 7290 -

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie, przy rogu ulic: Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 599. Wiadomość na miejscu. (1-3) - 7278 -

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Dwa Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie, oraz do wynajęcia **Mieszkanie**, złożone z dwóch Pokojów, Kuchni i Piwnicy, rocznie za rs. 75. Wiadomość przy ulicy Elektoalnej pod Nr 15, wprost Szpitala S-go Ducha. (3-3) - 6748 -

Do Magazynu Mebli

I SKŁADU LUSTER.

S. GOLDBERGA W PŁOCKU

przy ulicy Grodzkiej,

Nadszedł znaczny transport różnych **MEBLI** krajowych i zagranicznych, w najnowszych fasonach, oraz **LUSTER** złożonych i innych, różnej wielkości, z konsolami, blatami marmurowymi, **ŁOŻEK ŻELAZNYCH** rozmaitej wielkości, po cenie rsr. 7 do 13; - rozmaite **MATERACE**, jak niemniej **pokrycie na MEBLE** w wielkim wyborze.

Przy tymże **MAGAZYNIE** urządziłem Skład **MASZYN DO SZYCIA**, po cenie znacznie niższej, a również **WAG DECYMALNYCH**, z fabryki **I. Szperling** po cenach fabrycznych.

O czem donosząc Szanownej Publiczności śmiem tużyc sobie, iż jak dotąd tak i nadal Szanowna Publiczność łaskawymi względami swemi zaszczycać mnie i szczerze moje usiłowania popierać nie przestanie. - **S. GOLDBERG.** (15-18) - 5521 -

Z powodu wyjazdu są do zbycia

S Z A F Y:

Biblioteczna, mogąca służyć zarówno do Sklepu, Spizarniana i Szafa do odzienia, Biurko i dwie Etażerki mahoniowe staroswieckie, Umywalka z Szafką na bieliznę, Komoda, dwa Stoliki do kart. - Tamże dwie Kapy rypsove prawienowe. Ulica Bednarska Nr 5. Wiadomość u Stróża. (2-3) - 7084 -

Są do sprzedania

M E B L E

antyki, Kontuar, szafka na wierzchu, 2 Komody, Trimo, rozmaite Obrazy, kolumny z figurami i rozmaite Ramy. Ulica Senatorska pod Nrem 460 nowy 6, mieszkania Nr 26. (1-3) - 7308 -

Kanapa, 6 Krzesel, Stół przed Kanapą,

Stolik do kart, mahoniowe; Szafa rozbierana, Szafka, Stół duży zsuwany i Biurko jesionowe; Zegar bronzowy z konsolą mahoniową, oraz Lustro w złożonych ramach, średniej wielkości, są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, w domu pod Nrem 873 nowym 21, przy ulicy Ogrodowej, w lokalu Nr 3, na dole, od frntu, z lewej strony bramy. (3-3) - 7021 -

Za nader przystępną cenę

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli mahoniowych, zielonym rypsem krytych i **Serwantka** mahoniowa. Wiadomość przy rogu ulic Tamki i Aleksandrii, w domu Beckera, na 2-giem piętrze od frontu. (3-3) - 7078 -

Do sprzedania za pominą cenę

K A R E T A

trzy-osobowa, mocno zbudowana. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 10, u stangreta Józefa. (3-3) - 7216 -

Jest do nabycia

Powóz familijny,

mało używany, za niską cenę. Wiadomość u Stróża. Ulica Dzika. Nr 2322 (nowy 5). (3-3) - 7124 -

Jest do sprzedania

siedm KONI

powozowych i para wierzchowców, po cenie umiarkowanej. Wiadomość na miejscu, pod Nr 1270/9, przy ulicy Nowy-Swiat wprost Izby Obrachunkowej. (2-3) - 7251 -

Apartament

na 1-szem piętrze z meblami lub bez tychże, złożony z 6-u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Stajni i Wozowni, jest w każdym czasie do wynajęcia do S-go Michała. Ulica Nowy-Swiat Nr 23 nowy. Stróż miejscowy wskaże. Z meblami rs. 90 miesięcznie. Tamże jest do sprzedania **Bryczka** węgierka na leżących resorach. (2-3) - 7079 -

Potrzebne Mieszkanie

od 1-go Października r. b., w środku miasta, położone od strony południowej, składające się z **2-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni**. Uprasa się o złożenie adresów w Redakcji niniejszego pisma pod literami A. J. Nr 8. (1-3) - 7276 -

Apartament

na 1-szem piętrze, z trzema balkonami, złożony z czternastu Pokoi, dwóch Salonów, pięciu Pokoi dla służby, Kuchni, Pralni, Stajni na 10 koni, dwóch Wozowni i z wszelkimi innymi wygodami, jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Października. Apartament ten może być podzielony na dwa lokale. Wiadomość Alea Ujazdowska pałac Kurtza, Nr 10 nowy, Szwajcar miejscowy wskaże. (2-3) - 7080 -

Potrzebne są zaraz

jeden lub dwa Pokoje,

z Przedpokojem i meblami, w okolicach ulic: Marszałkowskiej, Jerozolimskiej lub placu S-go Aleksandra dla Lekarza z Ujazdowa. Zgłosić się do Redakcji „Kuriera Warszawskiego,” pod adresem: **A. W.** (2-3) - 7270 -

Do najęcia od S-go Michała

w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej, Nr 1713H, nowy Nr 11,

LOKAL parterowy frontowy, kompletnie nowo-wyrestaurowany, składający się z Salonu, 7-miu Pokojów, 2-ch Przedpokojów, oraz Kuchni, Pralni, Spizarni, Dwa pokoje dla sług w antresoli, ze Stajnią, Wozownią lub bez, oświetleniem gazowym, z 4-ma wchodami i wszelkimi wygodami.

Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej. (3-6) - 7206 -

Lokal do odnajęcia.

Z powodu wyjazdu do odnajęcia na Nowym-Swiecie pod Nrem 1312a, nowy 64, **Mieszkanie** na 2-m piętrze, składające się z 4-ch Pokoi, świeżo odnowionych, z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią. Wiadomość u Lokatora mieszkania Nr 14. (3-3) - 7156 -

Za przystępną cenę

Sklep okazały z oknem,

z gotowym oświetleniem, jest każdego czasu do wynajęcia, przy Banku, ulica Elektoalna, Nr 745/6, nowy 4. (4-6) - 7056 -

Sklep duży za 300 rs. rocznie,

z Pokojem i Kuchnią, gdzie obecnie znajduje się od kilku-nastu lat Cukiernia i w kuchni jest piec duży do pieczenia ciasta (w razie potrzeby może być rozebrany), jest do wynajęcia pod Nr 15, przy ulicy Elektoalnej od 1 Października r. b. (1-3) - 7301 -

Jest do odstąpienia od S-go Michała

SKLEP Z WIKTUALAMI

przy ulicy Przejazd, Nr 644. (2-3) - 7200 -

Dwa Weksle,

każden na rubli 50, wystawione na rzecz Szymona Goldflusa, z terminem trzechmiesięcznym, z podpisem na jednym **Frank**, a na drugim **Lapin** zaginęły, ostrzaga się każdego, aby takowych nie nabywał. (1-3) - 7282 -

ZŁOTA LORNETKA

zgubioną została w przechodzie przez Ogród Saski, ulice: Senatorską i Miodową na ulicę S-to-Jerską. Łaskawy Znalazca zacy zwrócić rzeczoną **Lornetkę** do Kantoru w Hotelu Rzymskim, za odpowiednią nagrodą, jeżeli jej żądać będzie. (3-3) - 7237 -

Suczka biała,

z czarnymi łatkami, mająca na szyi znak blaszany i obrózkę z korków, zgineła dnia 23-go b. m. Uprasa się o odprawienie takowej za stosownym wynagrodzeniem za rogatkami Belwiderskie, do domu Przybylskiego, tuż za rogatkami. (1-3) - 7296 -